

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## POWÓDŹ NADAL PUSTOSZY KRAJ

Niszczycielski żywioł posuwa się ku północy Polski  
Na wtorek spodziewane jest nadejście drugiej groźnej fali do Warszawy

### Wilanów w niebezpieczeństwie

WARSZAWA, 22 lipca. (Pat.) Na terenie powiatu warszawskiego woda zalała wieś Zawadę, Powsinok, Kępę Latoskową, Lisy i Nadwiślanke. Domy są tylko częściowo zalane, natomiast zalane są pola wraz z całym plonem. Ludność — przeważnie rybacy — nie chce się ewakuować. Grozi Wilanowowi niebezpieczeństwo.

### Zalana buźnica

WARSZAWA, 22 lipca. (Pat.) Woda na Pelcowiznie doszła już do szosy. Trzy domki i bóżnica zalane.

WARSZAWA, 22 lipca. (Pat.) Na Pelcowiznie woda dochodzi do szosy modlińskiej. Wzdłuż szosy budowany jest prowizoryczny wał ochronny. Kilka domów jest w wodzie. Na terenie Pelcowizny został wydany

nakaz mobilizowania wszystkich mężczyzn zdolnych do pracy.

### Przerwane wały

WARSZAWA, 22 lipca. (Pat.) Szef sztabu akcji przeciwpowodziowej, starosta Skórewicz udzielił przedstawicielowi P. A. T. następujących wyjaśnień w sprawie sytuacji powodziowej w stolicy. O godzinie 8 rano na odcinku pomp i wodociągów na Czerniakowie pękł wał na przestrzeni 10 metrów. Dzięki energii drużyny ratowniczej sytuacja została opanowana.

### Prochy Dowgalewskiego

zamurowano w Kremlu  
MOSKWA, 22. 7. (PAT). Odbył się tu uroczysty pogrzeb b. ambasadora sowieckiego w Paryżu, Dowgalewskiego. Urnę z prochami, którą nieśli Stalina, Molotow, Woroszyłow i Kaganowicz zamurowano w murach Kremla.

Komisarz Litwinow podkreślił w przemówieniu zasługi Dowgalewskiego w dziedzinie paktów wzajemnej pomocy, co do których wyraził nadzieję, że „staną się one kamieniem węgielnym pokoju nie tylko w Europie, lecz i w całym świecie”.

tacja została bardzo szybko opanowana.

Wał moczydłowski został przerwany.

Wisła zalała osiem wsi pod Wilanowem.

Obecnie zwrócona jest największa uwaga na Siekierki i Czerniaków. Zorganizowano tam specjalną brygadę ratowniczą z udziałem wojska.

Wzdłuż wału siekierskiego stoją samochody z workami i materiałami ochronnymi. W razie wyrwania przez wodę jakiej szczeliny zasypują ją natychmiast.

Dziś rano wróciły łodzie policyjne, które przez całą noc pełniły służbę ratowniczą. We wsi Zawady, przewiezły one wszystkie

kobiety, dzieci i mężczyzn.

Pontony saperskie pracują w dalszym ciągu. Ofiar w ludziach niema.

### Chwila jest groźna

WARSZAWA, 22 lipca. (Pat.) Pełniący obowiązki tymczasowego prezydenta Warszawy p. Ołpiński wydał do mieszkańców stolicy w związku z powodzią następującą odezwę:

„Obywatele. Napór wód Wisły rośnie z każdą chwilą. Wały ochronne na Siekierkach, Czerniakowie, Pelcowiznie i pod Cytadelą zagrożone. Brygady robotnicze, pracujące bez przerwy od 48 godzin są przemęczone i muszą być zluzowane. Obywatele. Wzywam Was do tworzenia obywatelskich ochotniczych oddziałów ratowniczych, które pod kierunkiem sztabu akcji przeciwpowodziowej pracować będą przy wzmacnianiu zagrożonych wałów.

Chwila jest groźna. Każda para zdrowych rąk jest cenna.

### Nadludzkie wysiłki

WARSZAWA, 22 lipca. (Pat.) Szef sztabu akcji przeciwpowodziowej starosta dr. Skórewicz udzielił o godz. 19 następujących informacji:

Wał potocki, który w wielu miejscach przecieka, jest natychmiast reparable.

Wał siekierski również przepuszcza wodę.

Przecieka również wał miedziński pod wsiami: Las

i Zbytki. Natychmiast wysłano tam

1000 worków i pogotowie techniczne.

Sytuacja na wałach jest wszędzie opanowana.

W dniu jutrzejszym będą zmobilizowane zespoły bezrobotnych z Funduszu Pracy, które zlużą oddziały wojskowe, pozostające pod komendą wojskowych dowódców.

Zalany jest dom przy ulicy Rybaki 8. Ludność tego domu została ewakuowana na wyższe piętra.

Całkowicie zalany jest folwark Kwiatkowski na Marymoncie.

Ludzie, mienie ruchome, bydło zostało ewakuowane z tego folwarku.

Dziś wieczorem zarządzona została ewakuacja bydła i sklepów z żywnością i paszą na terenie Siekierek.

Sztab, jak podkreślił p. starosta, jest dobrej myśli.

P. starosta gorąco apeluje do społeczeństwa, by stawało do szeregów w walce z żywiołem. z uwagi na wyczerpanie drużyn robotniczych i niemożność zatrudniania bez przerwy wojska.

### Ostrówek zalany

GARWOLIN, 22 lipca. (Pat.) Sytuacja powodziowa na terenie powiatu jest w stadium

### Okrepty nie będą tonąć

Dzięki kapitalnemu wynalazkowi Guillaumea

PARYŻ, 22. 7. (PAT). W Boulogne sur Mer odbyła się ciekawa demonstracja wynalazonego przez Juliusza Guillaume'a aparatu, uniemożliwiającego zatonięcia statku. Wynalazca demonstrował swój aparat na kanale, w pobliżu Boulogne, zamykając się w aparacie na statku, który następnie zatopiono. Po kilku minutach statek, który znajdował się 8 metrów pod powierzchnią wody, wynurzył się na powierzchnię. Statek badany był przez fachowców przed i po zanurzeniu.

Aparat Guillaume'a oparty na prawie Archimedesza. Ciężar jego waha się w zależności od tonażu statku. Aparat Guillaume'a, użyty w Boulogne, ważył 25 kg. Dla uniemożliwienia zatonięcia statków transatlantyckich, potrzebny byłby aparat o wadze 10 ton.

nieznacznego odprężenia przy horu wód. W godzinach popołudniowych groźbę sytuacji powiększyła trwająca przez trzy godziny burza, która spowodowała rozmiękczenie wałów oraz silny napór wód.

Ludność, naprawiająca wały na najbardziej zagrożonych odcinkach Kosumce i Ostrówku

pracuje bez przerwy trzecią dobę i jest już zupełnie niezdolna do dalszej pracy.

Mobilizowana jest ludność z dalszych gmin. Z powodu zalania pół trzech wsi w gminie Stężyca pod Dęblinem komunikacja z temi wsiami została przerwana i utrzymuje się łączność na łodziach.

GARWOLIN, 22 lipca. (Pat.) O godzinie 18 wał wiślany pod wsią Ostrówek nie wytrzymał naporu wody i został przerwany. —

Wieś Ostrówek oraz kościół zostały zalane.

Wody zalewają stopniowo znaczne obszary. Saperzy na pontonach wyruszyli na ratunek ludności. Wiadomości o stratach w ludziach narazie brak.

### Burza z piorunami

LUBLIN, 22 lipca. — Wskutek przerwania wałów, zalana została kępa piotrowińska. W dalszym ciągu ludność i wojsko pracują nad umocnieniem wału w Nizinie Opolskiej. Wał ten został podwyższony o dalsze 40 cm. Dziś przed południem nad Lublinem i województwem lubelskim przeszła niezwykle gwałtowna burza z ulewnym deszczem. Deszcz ten rozmył naprawione częściowo wały na terenie powiatu puławskiego i garwołńskiego. Od piorunów powstał szereg pożarów.

Na terenach obu powiatów sytuacja w dalszym ciągu jest groźna.

### Całe gminy pod wodą

KRAKÓW, 22 lipca. (Pat.) — W dniu dzisiejszym na terenie, dotkniętym klęską powodzi, w szczególności w powiatach mieleckim i dąbrowskim, woda opada. Utrzymuje się jeszcze wysoki stan na rzece Bren. Na

terenie powiatu bocheńskiego pod wodą stoją dwie gminy, w powiecie brzeskim — trzy gminy. Na miejsca zagrożone udało się oddziały wojskowe z pontonami motorowymi, wioząc żywność i środki sanitarne oraz paszę dla bydła

W dniu wczorajszym na teren powodzi wyjechały patrol sanitarne, które zajmują się grzebaniem zatopionego bydła, celem przeciwdziałania powstawaniu chorób. Stan sanitarny całego Podhala jest zupełnie dobry.

### Wstrzymanie egzekucji podatków

KRAKÓW, 22 lipca. (Pat.) — Prezes izby skarbowej w Krakowie Greger wydał podległym organom polecenie wstrzymania obecnie wszelkich egzekucji na terenach, zniszczonych klęską powodzi.

### Jak jechać do Krynicy

WARSZAWA, 22 lipca. (Pat.) Dyrekcja okręgowa kolei donosi, że komunikacja z Krynica odbywa się drogą okrężną przez Koluszki — Skarżysko — Tarnobrzeg — Tarnów pociągiem dodatkowym, który odchodzić będzie z dworca Warszawa Gł. o godz. 20.42. Powrotny pociąg z Krynicy przychodzić będzie na dworzec Warszawa Gł. 9.36.

### Idzie nowa fala

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak nas informuje, wieczorem poziom wody na Wiśle spadł o 2 centymetry. Jednak na wtorek spodziewają się następnej większej i o wiele groźniejszej fali, której mogą się nie oprzeć wały ochronne.

### Wells pomówił ze Stalinem

MOSKWA, 22. 7. (PAT). Przybył tu samolotem z Londynu znakomity pisarz H. S. Wells. Pobyt Wellsa obliczony jest na trzy tygodnie. Według pogłosek, ma on być przyjęty przez Stalina. Wells bawił ostatnio w Rosji w roku 1920 i wówczas odbył rozmowę z Leninem.

# TWARZĄ DO WODY

Rzecznikom rozkładania państwa, zwolennikom kabaly wydawać się może, że nad nowo powołanym rządem ciąży jakaś fatum. Do władzy zostali powołani ludzie młodzi, z zapowiedzią nowego programu, z twarzą odwróconą do wsi, z wielkim programem oddłużeniowym, z projektami ulg podatkowych dla rolników, słowem z jednym wielkim sercem dla wsi. A tu troski dnia powszedniego, nieszczęścia, walą się na głowę, powstrzymują każdy krok naprzód.

Zaczęło się od nieszczęścia, od morderstwa. Straszna tragedia jest jeszcze we mgle. Uplęło kilka miesięcy, a opinia publiczna nie może w żaden sposób dowiedzieć się dokładnie, gdzie tkwią nici zbrodni. Tylko raz, w wywiadzie, pan minister sprawiedliwości, Michałowicz, uchylił rąbek tajemnicy, ale to tak skromnie, że nawet dobrzy znawcy spraw sądowych nie mogą dojrzeć choćby w konturach sedna sprawy. Cisza trwa czas dłuższy. Rozwinęła się już nawet dość poważna dyskusja między prasą ukraińską a prasą sanacyjną w sprawie morderstwa. Przedstawiciele społeczeństwa ukraińskiego potępili mord, odgradzili się od przypuszczalnych morderców. Tymczasem jednak żaden z morderców nie został nazwany po imieniu.

Zdawało się, że w jakimś czasie rząd będzie mógł przystąpić normalnie do pracy. Rząd nie ujawnił jeszcze programu, a już toczyła się w obozie sanacyjnym walka o sposób realizacji i o kierunek planu rządowego. Zerwana została tama między poszczególnymi frakcjami klubu BB. Dyskusja publiczna na przyjmowała ostry charakter, klócono się zawzięcie. Lewica sanacyjna gębila ziemiaństwo, zapowiadając, iż minister Poniatowski rozłoży bogatych rolników.

Prawica zaprzeczała tym pogłoskom, twierdząc, że ani reformy społeczne, ani żaden

zwrot na lewo nie zmienia sytuacji, że naprawa wynika jedynie ze zmian administracji. O prawie i administracji pisało w prasie konserwatywnej tak, jak dawno już nie pisało o tem w prasie lewicowej. Nie pomni Berezy - Kartuskiej konserwatyści domagali się przywrócenia prawa grzesznych urzędników i wyrozumiałych dygnitarzy na wyższych stanowiskach.

Aż wszystko urwało się. Na kraj spadło nowe nieszczęście. Powódź w Małopolsce Zachodniej urwała międzyfrakcyjną dyskusję. Pierwsze szpalty pism codziennych przestały donosić o Locarnie wschodnim, o programie rządu, a przynosiły coraz groźniejsze wieści o rozmiarach powodzi. W polityce wewnętrznej miał zapanować spokój. Minister spraw wewnętrznych wyjechał na Wileńszczyznę, by odpocząć. Tymczasem trzeba było przerwać kilkudniowy urlop, lecieć aeroplanem do Krakowa. Prezes rady ministrów, Kozłowski, opuścił Warszawę, by być obecnym na miejscu klęski. Rada ministrów została prowizorycznie przeniesiona do gabinetu wojewody krakowskiego.

Działano szybko. W Krakowie pracowała grupa ministrów pod przewodnictwem premiera. W Warszawie działano pod przewodnictwem ministra skarbu, pana Zawadzkiego. Trzeba było sięgnąć po wydatki nieprzewidziane budżetem i znaleźć źródła pokrycia.

Na pierwszym pięttrze w sławnej sali prezydium rady mi-

nistrów, gdzie odbywały się różne historyczne posiedzenia, poczynając od konferencji w sprawie wcielenia Wilna, kończąc na pierwszym inauguracyjnym posiedzeniu Akademii LiteratURY, przybyli przedstawiciele rządu, by przyjąć udział w zorganizowaniu komitetu pomocy ofiarom. Przewodniczący minister skarbu p. Zawadzki był przygnębiony nie tylko rozmiarami powodzi, ale i temi stratami, które szarpną budżet ledwie sklecony. Jeszcze przedtem ministrowie naciskali na zmiany w dochodach państwowych, monopoliach, a tu bez nacisku ministrów trzeba będzie otworzyć kasę skarbową.

Minister opieki społecznej p. Paciorkowski, miał wrażenie, że fundusz pracy przyczyni się do odciążenia zadań ministerstwa, a tu wała się nowe wydatki i powstaje nowy program, niezależny od wszystkich zasadniczych programów, opracowany przez obecny rząd.

Pełne optymizmu hasło „twarz do wsi” przeistoczyło się w ponury obowiązek odwrócenia się „twarz do wody”. I trzeba przyznać, iż tym razem udało się rządowi skupić koło siebie te żywioły, które nie chciały współdziałać z obecnym reżymem przy Pożyczce Narodowej.

Do komitetu Pożyczki Narodowej wszedł bezpartyjny cudek, były prezes rady ministrów i były minister skarbu, p. Władysław Grabski. Lewica nie przyjmowała udziału w tych pracach.

Pierwszy raz po Brześciu zasiedli w komitecie z rządem

przedstawiciele lewicy. Posłowie: Wyrzykowski, Waleron i sędziwy poseł z Wyzwolenia, Malinowski, biorą udział w ogólnym komitecie. Usiedli razem do stołu w chwili nieszczęścia, a kto wie, czy nie będą siedzieć dalej razem tembardziej, że znajdują się w towarzystwie starych znajomych, byłych członków Wyzwolenia, ministra Kościłkowskiego i ministra Poniatowskiego.

O skutkach ekonomicznych tej powodzi trudno w tej chwili mówić, choć niektórzy widzą w klęsce pewne przyczyny ekonomiczne, a mianowicie: złą gospodarkę leśną, wycinanie drzew w tych okolicach, gdzie zalesienie było ochroną przed powodzią. Rabano drzewa, bo chłop w biedzie nie liczył się z wielkim planem regulacji i zabezpieczenia rzek

Zarysowują się przeto kontury nowego bloku politycznego. Powódź przyspieszyła jedyne proces, który już dojrzewał. Ułatwi to sytuację rządu na wsi. W ten sposób odwrócenie twarzą do wody staje się jednocześnie odwróceniem twarzą do wsi.

W sferach miarodajnych zapewniają, że po ciężkich dniach powodzi rząd znowu wróci do normalnej pracy, że już w najbliższym czasie ukaze się kilka rozporządzeń, związanych z akcją oddłużeniową, że w dalszym ciągu trwa praca w kierunku obniżenia cen wyrobów przemysłowych.

Powrót do pracy normalnej jest tembardziej nakazany, że na świecie dzieją się jeszcze inne ważne rzeczy, dotyczące również i Polski. W ciągu ubie-

głego tygodnia minister spraw zagranicznych p. Beck konferował z różnymi dyplomatami, zastąpił go później wiceminister spraw zagranicznych. Szebek. W poniedziałek uda się się pan minister Beck samolotem do Rygi i Tallina.

Ministrowie spraw zagranicznych państw bałtyckich udają się do Moskwy. Toczy się dłuższe rozmowy na temat udziału państw bałtyckich w wielkim pakcie wschodnim. — Idzie wielka gra. Rząd polski woli w chwili obecnej nie odsłaniać kart i powtarza tezę, że lubi grać w trójkę, w czwórki, ale nie w ósemkę. Różnice zdań między stanowiskiem polskim a francuskim nie dadzą się już ukryć. A dalsze trwanie ostrej dyskusji między sojusznikami może podważyć całkowicie znaczenie trwających, lub odnawianych umów.

Po rozmowach, z dyplomatami, prowadzonych przez pana ministra spraw zagranicznych, Becka, przyjechał nagle i niespodzianie minister spraw wojskowych, marszałek Piłsudski. Powtórzą się prawdopodobnie serje rozmów, ale już w Belwederze. Kto wie, czy czynnik decydujący nie wystąpi z nową inicjatywą, uzupełniającą projekt francuski.

Przerażony sojusznik zarzuca stronie drugiej, iż odwróciła się zbyt szybko twarzą do Szprawy, a i sąsiad wschodni głowi się nad przyczynami obecnego stosunku Polski do Paktu Wschodniego.

W najbliższych godzinach rozpocznie się nowa gra. Zostaną przedłożone Warszawie nowe propozycje. Pan minister Beck przyniesie wieści z Rygi i Tallina. Dowiemy się wówczas, do jakiej wody obraca się twarzą polityka zagraniczna Polski.

Regalis

**Morze i kolonie to potęga Polski**

Wkrótce rozkoszować się będziecie śpiewem genialnego

**Józefa Szmida**

w zabawnym i arcypięknym filmie

**„7 dni szczęścia”**

**CASINO**

Dziś i dni następnych!  
Dziś początek o 6-ej

Nieźrównana para aktorów

**Ronald Colman i Elissa Landi**

w emocjonującym filmie

**„SOBOWTÓR”**

Nadprogram:

aktualności Paramountu i P. A. T.

**Grand-Kino**

Dziś poraz ostatni!

Najlepszy najweselszy najbardziej melodyjny superfilm czeski p. t.:

**Królowa cyganerii**

Historja miłosna, tryskająca humorem i werwą

W rolach głównych: **Jarmila Vacek, Oskar Marion, Anton Novotny**

Przepyszna wystawa! Cudne melodie i piosenki! Chóry męskich i kobiecych rewelersów. Nadprogram tygodnik Paramountu i P. A. T.

**„MUZA”**

(dawniej Luna)

Dziś i dni następnych!

Genjalny śpiewak Paryża **LUCIEN MURATORE** i znakomita artystka „Komedji Francuskiej” **VERA KOREN**

w wielkim filmie miłości i zdrady, zbrodni i poświęcenia

**„Głos skazańca”**

(Człowiek bez oblicza)

NADPROGRAMY. Ceny miejsc najniższe. Pocz. seansów o g. 6 pp., w sob. i niedz. o g. 12-ej w pol.

## Dżuma w Mandżurji

MOSKWA, 22. 7. (PAT). Według doniesień sowieckich z Pekinu, w Mandżurji wybuchła epidemia dżumy. Zmarło 25 osób.

### TEATR ROZMAITOSCI

Cegielniana 27, tel. 112-25.

Sościnne występy znakomitego

## Michała Michalesko

Dziś, w poniedziałek o godz. 9.30 w poraz ostatni

## Melodia Ojca

Cały parter 1 złoty.

Jutro, wtorek o g. 9.30 w.

premiera „Ostatni taniec”

z Michałem Michalesko.

W czwartek, 26 b. m. o g. 9.30 w

„Talmudysta”

z Michałem Michalesko

Wszystkie miejsca na parterze 1 zł.

## Gońcy... z wyższym wykształceniem

Ciężkie warunki ekonomiczne i brak posad pozwalają różnym osobom wykorzystywać pracownika, który musi się na wszystko godzić w obawie przed utratą kawałka chleba. Przykładem tego mogą być stosunki panujące w niektórych okręgowych urzędach skarbowych w Warszawie. Nie chciano tam płacić wyższych pensji, jakie pobierają urzędnicy i zaangażowano 20 gońców z wyższym wykształceniem. — Kandydatów na te posady było bardzo dużo. Pensja wynosiła 100 zł. miesięcznie, wypłacane częściowo z funduszów skarbowych. Nowych gońców zatrudniano od czasu do czasu, zgodnie z ich przydziałem służbowym, z reguły jednak polecono im załatwianie czynności urzędniczych. Bywało i tak, że gońcy opracowywali poważne i odpowiedzialne referaty.

Od 1 b. m. urzędników nowego typu zwolniono, przy czym z powodu braku funduszy nie wypłacono im pełnej pensji

## Groźna sytuacja w San Francisco



Podczas zaburzeń ulicznych, liczni manifestanci odnieśli poważne rany.

## Żywioly szaleją w Niemczech

Płonie 3500 morgów lasu. — Śnieżycy podczas upału

BERLIN, 22 lipca. (Pat.) — O godzinie 16.45 ogłosiło radio niemieckie z polecenia Reichswehry wezwanie, aby wszyscy urlopowani oficerowie, podoficerowie i szeregowcy z garnizonu Szczecina i Poczdamu stawili się natychmiast w swych koszarach, wobec ogromnych pożarów lasów okolicznych. — Pożar szaleje na przestrzeni 3.500 morgów magdeburskich kultur 5 — 10-letnich. Wezwa-

nie podobne skierowane zostało również do oddziałów S. A i S. S.

BERLIN, 22 lipca. (Pat.) — Nad Berlinem, Marchią wschodnią i półn. Śląskiem przeszła nocą dzisiejszej olbrzymia burza, połączona z piorunami i ulewym deszczem. Zaobserwowano przytem niezwykle zjawisko natury.

We wsi Wittritz na północnym Śląsku, gdzie przy 30 st. ciepła, w chwili rozpełnienia się

burzy spadł duży śnieg. Śnieg ten pokrył okoliczne pola, wskutek jednak wysokiej temperatury, w bardzo szybkim czasie zniknął.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt  
12.10 Muzyka popularna (płyty)  
13.05 Koncert zespołu salonowego.

14.05 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.  
16.00 Godzina muzyki lekkiej. Orkiestra i Helena Makowska (śpiew).

17.00 Transmisja dialogu dla dzieci ze Lwowa pt. „Historja małpki Siki”

17.15 Recital fortepianowy Anny Nachinson

17.45 Arje i pieśni w wykonaniu Cecylii Węgrzynowskiej

18.00 „Matki w barakach”. (Pogadanka dla kobiet).

18.15 Nastrojowe piosenki (płyty).

18.45 Pogadanka Brunona Winawera.

19.15 Reportaż z poza studia pt. „Jak żyje Wilno?”

20.02 Feljeton.

20.12 Muzyka lekka. Orkiestra i zespół revellersów Meyerholca.

21.02 Muzyka (płyty).

21.12 Koncert popularny. Orkiestra i Kazimierz Czarnecki (tenor)

22.15 Muzyka taneczna.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Królewiec (291)

21.00 Koncert (Rosyjska Rapsodia na fortepian z orkiestrą Borkiewicza i Symfonia Es-dur Schumana).

Kalundborg (1261)

20.30 Suita na smyczki Parcella i Telemana.

Paryż (1648)

20.45 Utwory Beethovena (Uwertura „Leonora nr. 3”, Uwertura „Stworzenie Prometeusza”, Symfonia III).

Bukareszt (365)

20.15 Kwartet smyczkowy Dur Czajkowskiego.

## Kłęska powodzi

dotknęła również Japonię

TOKIO, 22. 7. (PAT). Wskutek tek przerwania komunikacji telegraficznej i telegraficznej brak jest szczegółów z terenu powodzi. Według informacji prasowych 5 tys. osób zginęło, lecz liczba ta zdaje się być przesadzona.

## Gen. Bindon Blood



Jeden z najstarszych oficerów angielskich, liczący 92 lata podczas uroczystości, urządzonej w Londynie na pamiątkę wojny światowej.

## Odczyty radjowe

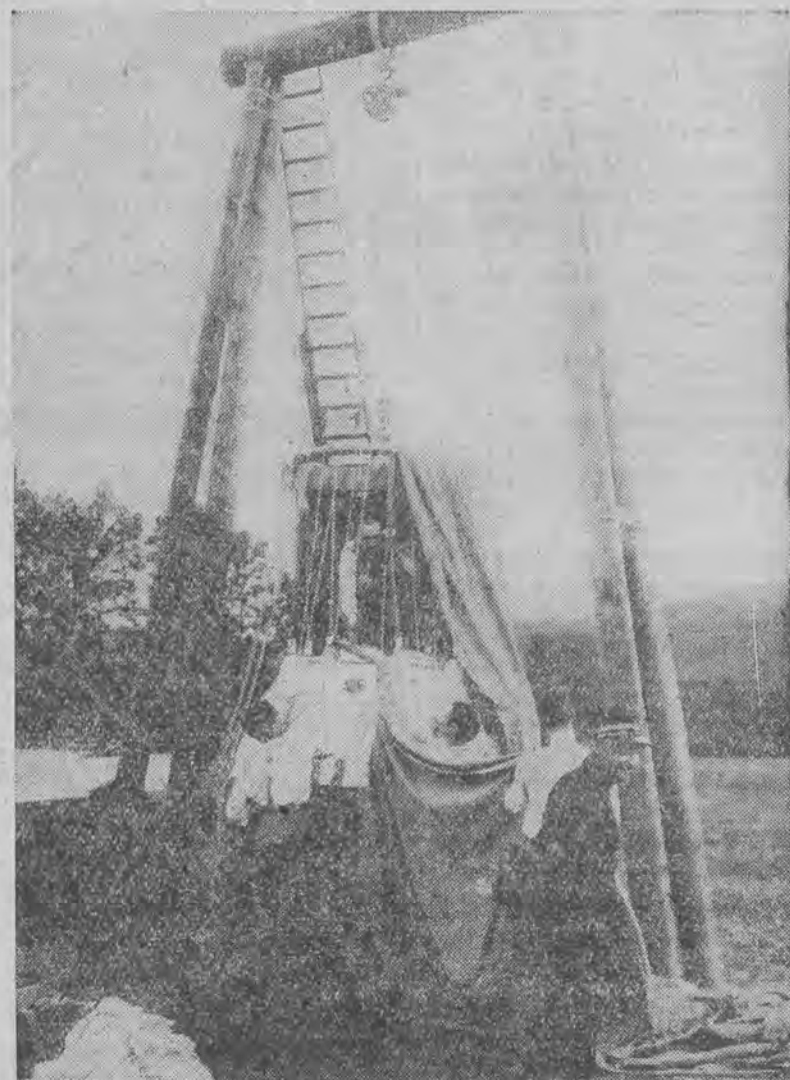
Dnia 24 lipca o godz. 18.00 inż. Puterman poruzy w swej prelekcji aktualny temat konserwacji budowli mieszkalnej, która w razie zaniedbania dochodzi do ruiny w szybkim tempie.

Odczyt harcmistrza inż. Zbigniewa Tryskadego w dniu 24 lipca o godz. 18.45 odmaluje radjosluchaczom, rozproszonym po kraju przy odbiornikach, obraz życia obozowego harcerzy. Dzięki tej prelekcji poznać się będą mogli wszyscy z ładem, porządkiem i harmonią czy to przy urządzeniu obozu, czy też przy współżyciu obozowym. Bowiem obóz harcerski jest nie tylko świetną szkołą życia i przygotowania obywatelskiego, ale uczy również współżycia z ludźmi. Obóz harcerski jest niezawodnym fundamentem, na którym nasza młodzież buduje piękny gmach swojego życia.

Ostatnie dwie pogadanki z cyklu „o kulturze dnia powszedniego” poświęcone wspólnym domom jak hotelom, dworcom, wagonom tramwajowym, taksówkom, ogrodom publicznym itp. W pierwszej tego rodzaju prelekcji w dniu 25 lipca o godz. 18.45 p. Kuszelewska Rayska rzuci kilka myśli o konieczności wprowadzenia pierwiastka kulturalnego tam, gdzie ludzie są zmuszeni wspólnie przebywać.

## Morze i kolonie to potęga Polski

## Cosyns leci do stratosfery



Ostateczne przygotowania do nowego lotu.

Poznajmy okolice Łodzi

**Łask-Lutomiersk**

Z kolei druga wycieczka, tym razem w przeciwnym kierunku. Po znać musimy teren powiatu łaskiego, zlekka falujący garbami wzniesień, rolniczy, dobrze zagospodarowany.

Tramwajem do Pabjanic.

W głównej ulicy renesansowy ratusz ze wspaniałą attyką, czyli frontonem muru, wystającym ponad dach budowli.

Dawna letnia rezydencja biskupów krakowskich, którzy w te okolice przyjeżdżali na łowy. Stąd za Rudą Pabjanicką, Tuszyń i Rzgów, niegdyś siedliska turów i dzików, niegdyś, za czasów Jagielly, teren polowań...

Szosa z Pabjanic do Łasku, równa, dobrze utrzymana, drzewami wysadzona...

Samo miasteczko, dawne gniazdo rodowe magnackiej rodziny Łasków — karcerzy, biskupów i reformatorów, obrońców prawa i wolności człowieka, filantropów i mecenasów sztuki w Zygmunfowskiej Rzeczypospolitej.

Dziś niema w Łasku nawet śladu po dworach i dziełach tych ludzi i jedna tylko wspaniała kolegiata o romańskich zarysach budowli, trwa od wieków, wykazując w swym obecnym starożytnym epok, stylów i wydarzeń dziejowych.

Olbrzymia nawa, surowa i prosta, ma w sobie jednak dużo prawdziwego piękna w bogatej przedewszystkiem stylizacji licznych ołtarzów.

Na przedmieściu drewniany niby barokowy zbór ewangelicki, dawny jezuitski kościół z 17 wieku, ciekawy zabytek budownictwa.

Z Łasku po skromnym obiedzie w miejscowym kasynie urzędnikiem, które chętnie wydaje smaczne i stosunkowo tanie potrawy, można a właściwie należy, bocznie mi drogami dotrzeć do Buczka i Morzenina.

We wsi Buczek ogląda turysta piękną gotycką świątynię w Morzeninie tak samo kościół i ponadto wspaniałą, kamienną chrzcielnicę, dzieło sztuki nieznanego rzeźbiarza.

Potem, po powrocie do Łasku, podwieczorek, krótki odpoczynek ra lawach miejskiego skweru przed kolegiatą i wyjazd do Lutomierska.

Zapomniane, zniszczone miasteczko, dawniej ludne i bogate, dziś żywe muzeum przeszłości, pełne zabytków z różnych epok.

Na wzgórzu, pod miasteczkiem kamienna figura i warowne mury dawnego klasztoru, obecnie odbudowane.

O zamożność z przed wieków świadczą wymownie zabytki żydowskie.

Drewniana bóżnica starowi ciekawe połączenie stylu tyryjskiego z hiramskim czyli ze swojskim, polskim barokiem, a stary cmentarz ma wspaniałe płyty nagrobków z długimi napisami w języku hebrajskim.

Zygmunfowskie orły widnieją na tych pomnikach, obok symbolicznych lwów, gryfów i dłoni lewotów, złożonych w uścisku.

Lutomiersk był niegdyś kasztelanją warowną i przed stu pięćdziesiąt laty większym znaczenie od Łodzi ośrodkiem handlowym.

Przez Konstancynów, pozabawiony zabytków, wracamy do Łodzi.

**Institut de Beauté**

**ROMA**

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro.

Tel. 155-55

Bezpłatne porady kosmetyczne!

# Miasto wielkiego streiku

## Żółte kulisy San Francisco

San - Francisco jest jedynym miastem na świecie, w którym jednocześnie istnieją dwie odrębne kultury: Ameryka i Azja. Autobusy łączą dwie zupełnie odrębne dzielnice. Jedną o potężnych drapaczach nieba, luksusowych gmachach banków, szerokich alejach i wielkich domach towarowych — to Ameryka. Od strony łądu miasto wygląda jak nieudana kopia Nowego Jorku. Pierwszymi założycielami byli kolonizatorzy hiszpańscy. Stworzyli oni najpiękniejszy park Ameryki, w którym wzniesiono pomnik Don Kiszota i Sanszo Panszy. Gdyby chciało się stąd jechać do Azji, trzeba by na to odbyć dwutygodniową podróż okretem, ale w mieście chińskim można się znaleźć w ciągu pięciu minut.

Chińskie San Francisco — to nie żadne przedsiębiorstwo wzniesione dla zaspokojenia egzotycznej ciekawości tury-

stów. Miasto chińskie jest bardziej prawdziwe, aniżeli same Chiny. Może, gdyby nie było miasta chińskiego w San Francisco, byłyby Chiny jeszcze dzisiaj monarchją. Bo uprzytomnić sobie trzeba, że chińscy republikanie, którzy później stanęli na czele armji i partji politycznych, pochodzą z przeważającej mierze z San Francisco. W tem mieście zetknęli się oni z ideami amerykańskiej demokracji, tutaj usłyszeli o Lincolnie i Rooseveltie, o parlamentaryzmie i nowoczesnej kulturze demokratycznego państwa. Później wrócili do swej żółtej ojczyzny i propagowali wszystkie hasła, które podkopały tron tysiącletniej dynastji. Na kilka lat przed wojną, w czasie wielkiego trzęsienia ziemi, znaleziono w dzielnicy chińskiej tajne przejścia, podziemne schroniska, palarnie opium i domy gry. Trzęsienie ziemi zmiołło całą dzielnicę,

która odbudowała się w niesłychanie szybkim tempie, ale bardziej nowoczesnie.

Dzielnica chińska dzisiaj wygląda zupełnie inaczej. Jest to najlepiej zorganizowany i najsprawniej funkcjonujący samorząd Stanów Zjednoczonych. Znikła tylko zupełnie romantyczna egzotyka, która tak silnie oddziaływała na turystów. Dzisiaj chińczycy ubrani są zupełnie po europejsku, noszą rogowe okulary i organizują na szerokich ulicach wielkie zebrania polityczne. Oczywiście, w namietnej dyskusji nie brak i soczystych epitetów pod adresem Stanów Zjednoczonych. Na paradoks i lekką ironję zakrawa fakt, że masowe wiece odbywają się pod troskliwą opieką policji amerykańskiej. Naturalnie, wszelkie pozory państwowej lojalności są doskonale zachowane, gdyż w tłumie obok chorągwi chińskich, powiewają flagi Kalifor-

nji i gwiazdzista bandera St. Zjednoczonych.

Strejk generalny w San Francisco przyspieszony został przez nieprzejednane stanowisko robotników chińskich. Ale to wszystko, co się w ostatnich dniach działo nad Pacyfikiem nikogo właściwie nie zaskoczyło. Wszyscy wiedzieli, że coś się przygotowuje, co później webuchnie nagle, jak bomba. Już od połowy maja we wszystkich miastach w Los Angeles, Santa Cruz, w Portland i Salt Lake City pełno było agentów i „turystrów“ białych, a jeszcze więcej żółtych. Dziwnym zbiegiem okoliczności najwięcej tych „podróżników“ przybywało z San Francisco. To też później, kiedy wybuchł strejk, nikt się już zbyt nie dziwił. Bo kulisy streiku są dość skomplikowane; poza starciem robotników i pracodawców czai się jeszcze głęboka nienawiść rasy żółtej do rasy białej. Yan

# OPJUM GUBI

## Straszliwe działanie narkotyku

Już na początku zeszłego stulecia zasiewano w Chinach wielkie obszary makiem. Gdy angielska wschodnio indyjska kompanja dowiedziała się o wielkim popycie na opjum w Chinach, założyła w Indjach wielkie plantacje maku i zaczęła przemycać zdradziecką truciznę do Państwa Środkowego. Napróżno lord Palmerston piorunował w parlamencie angielskim na to systematyczne zatruwanie nieszczęsnego narodu. Napróżno piętnowali imi ten wstrętny handel. Napróżno rząd chiński zabronił wwozu angielskiego opjumu. Anglja nie wstydziła się wypowiedzieć Chinom wojny z tego powodu. W ten sposób powstały „wojny opjumowe“. Anglja dopięła celu i od tego czasu wywóz opjumu stanowi jedno z najpoważniejszych źródeł dochodów Indji. Uprawa maku zajmuje tam trzecie miejsce po bawełnie i ryżu.

Najlepszy mak rośnie w okolicach Benares. Olbrzymie pola, pokryte czerwonemi i białemi kwiatami zachwycają oko. Uprawa maku wymaga

zgody władz, które wypłacają hodowcy zapomogę na racjonalną uprawę, wzamian czego są wyłącznie uprawnione do nabycia całego zbioru po ustalonej naprzód cenie. Opjum wysyła się do rządowych fabryk w Patnie i Gharipurze. Procedura fabrykacji opjumu jest następująca: gdy nadejdzie czas zbioru, robi się na każdej, jeszcze zielonej makuwej główce trzy pionowe nacięcia. Ukazuje się sok mlecznego koloru, który gromadzą do odpowiednich naczyń. Wyszuszony sok stanowi właściwe opjum. Nacięcia powtarza się co trzeci dzień. Po czwartym nacięciu sok już nie występuje. Cały zbiór opjumu musi być dostarczony rządowym fabrykom. Czystość soku zostaje ściśle kontrolowana na miejscu, gdyż hodowcy dopuszczają się często fałszerstw w postaci domieszki piasku, gliny i soków owocowych.

Transport odbywa się w wielkich zapieczętowanych dzbanach, zawierających po 40 kg.

Zawartość dzbanów wylewa

się do wielkich kadzi, zawierających po 800.000 kg.

Po należytem wymieszaniu opjum w wielkich kadziach przelewa się zawartość do mniejszych, mieszczących po 10.000 kg. Do kadzi wskakuje kilku nagich hindusów i ugniata opjum nogami. Jest to ciężka praca, gdyż opjum posiada wtedy gęstość kitu do okien i przylega do nóg tak mocno, że kulisi z trudem mogą je wyciągnąć, trzymając się zwisających zgóry lin.

Inni robotnicy, siedząc na ziemi, robią z ugrzcionego opjumu małe placki. Ścisłe odważoną ilość kładzie się na mosiężny talerzyk, zwilżony płynnym opjum i wyłożony listeczkami maku, i ugniata, dopóki nie nabierze zupełnie okrągłej formy. Wartość takiego krążka wynosi 200 — 300 franków.

Krążki pakuje się do skrzynek wagi 70 kg. Olbrzymie

ilości tych skrzynek przewozi się następnie do Kalkuty. Wartość nagromadzonego w Patnie opjumu wynosi około 400 milionów franków.

W Indjach używa się tylko dwunastą część wyprodukowanego opjumu. Lwia część idzie do Chin. Koszt produkcji jednej skrzynki opjumu wynosi 3.000 franków, a cena sprzedaży wynosi 10.000. Stąd łatwo obliczyć zysk na 60.000 skrzynek trucizny, gubiącej miliony ludzi.

Poza Indjami produkuje się jeszcze opjum w Turcji, Malej Azji, Persji i innych krajach Wschodu. Zaledwie cząstka tej produkcji znajduje zastosowanie w medycynie dla dobra ludzkości, większa bez porównania ilość niszczy ją i zabija.

**Użyj nędzy bez obojętnej**

**Biuro pisania podań**

DO WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH I SĄDOWYCH.

**FELICJI SZENWIC**

Piotrkowska 89, m. 8, Tel. 225-38

PRZEPISYWANIE NA MASZYNI I POWIELANIE (DAWN. „IRENIT“)

**Człowiek, który tanio jadł**

Sąd londyński skazał na miesiąc więzienia niejakiego Huntera Rogers'a, który od pewnego czasu stał się postrachem wszystkich eleganckich lokali restauracyjnych w Londynie. Rogers wchodził do wybranej przez siebie restauracji, zamawiał obiad lub kolację z najwyższych i najdroższych dań nie żałował sobie przednich win i likierów. Zanim dochodziło do płacenia, Rogers wszczywał głośną awanturę, twierdząc, że w zapieczętowanej potrawie znajdowała się kość, która uszkodziła mu ząb. Aby uniknąć niemiłego rwetesu, dy-

rekoja zakładu nie żądała już nie od gościa za zjedzony obiad, a często proponowano mu nawet odszkodowanie, byle się pozbyć awanturnika, który wystraszał gości i kompromitował restaurację, dbającą o swoją renomę. W ten sposób „obrahał“ Rogers jedną restaurację po drugiej, aż wreszcie powinęła mu się noga: wszedł przez zapomnienie widocznie do lokalu, w którym tydzień temu zjadł obiad gratis i otrzymał odszkodowanie. Poznano go natychmiast, zawołano bobby i karjera pomysłowego gościa skończyła się narazie djeta więzienna.

Najnowsza gwiazda Ameryki

**Carola Lombard**

Bohater „Dr. Moreau“ i „Henryk VIII“

**Charles Laughton**

oraz

**Charler Bickford**

znany z filmów „Bunt młodzieży“ i „Maradu“

wystąpią wkrótce w frapującym filmie „PARAMOUNTU“ p.t.

**KOBIETA I BESTJA**

w kinie „Palace“

## Wiadomości bieżące

**MOCNE DYŻURY APTEK.** — Dnia w nocy dyżurują następujące apteki: Suko. Lehnwebera (Plac Wolności 2), Suko. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Suko. Wójcickiego (Najmłodszą 27).

**DODATKOWE KOMISJE POBOROWE.** — W dniach 27 i 28 bm. od godziny 8 rano rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź — Miasto II. Zgłosić się winni poborowi rocznika 1913 i starszych, którzy nie stawali do przeglądu i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkują na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

## Czyn godny uznania Zblórka na powodzian w Bagateli

Na obywatelski czyn, godny uznania, zdobyła się dyrekcja i zespół teatru „Bagatela”, a mianowicie w sobotę i w niedzielę kierownik zespołu p. Jerzy Sulima Jaszczolt zwrócił się z apelem do publiczności aby ta składała ofiary na powodzian. Zebrane zostało:

W sobotę dyrekcja	zł. 30.—
publiczność	116,40
W niedzielę zespół	40.—
publiczność	103,49

Razem zł. 289,89

Suma ta zostanie wpłacona na ręce p. starosty dr. Wróny.

## Polski alfabet dla niewidomych

Od nowego roku szkolnego wprowadzony zostanie w szkołach specjalny polski alfabet dla niewidomych i nowe skróty ortograficzne. Polski alfabetem posługiwali się mając odtąd wszystkie państwa we i publiczne szkoły powszechne dla niewidomych na obszarze całego kraju.

W szkołach tych stosowany był dotychczas francuski alfabet dla niewidomych złożony przez Ludwika Braille. Polski alfabet dla niewidomych oparty został na systemie francuskim.

## The Christian Science Monitor

założony w roku 1908 przez p. Mary Baker Eddy Międzynarodowy Dziennik Wydawany codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, przez Wydawnictwo „The Christian Science Publishing Society, One Norway Street, Boston Mass.

Komunikaty dla kierowników tego pisma, artykuły i ilustracje, które mają być ogłoszone, należy kierować pod adresem

The Editorial Board of The Christian Science Monitor.

Abonament reguluje się zgóry przez pocztę (ze wszystkich krajów) i wynosi:

rocznie	dol. 9 00
półrocznie	dol. 4 50
kwartalnie	dol. 2 25
miesięcznie	dol. 0 75
pojedynczy egzemplarz	dol. 0 05

The Christian Science Publishing Society, Boston, Mass. U. S. A. wydaje: The Christian Science Journal Christian Science Sentinel The Herald of Christian Science w językach: niemieckim, francuskim, skandynawskim, holenderskim. Christian Science Quarterly. W Łodzi do nabycia w Tow. Zjednoczenie Wiedzy Chrześcijańskiej przy ul. Gdańskiej 91.

# 3 osoby poraził piorun

W ciągu 20 godzin przeszły nad Łodzią trzy burze

Nocy wczorajszej, nad ranem i wczoraj w godzinach popołudniowych przeszła nad Łodzią trzykrotnie burza. Poza zalaniem szeregu mieszkań na przedmieściach i ulicach niżej położonych miało miejsce kilka uderzeń piorunów.

I tak, w nocy piorun uderzył w tramwaj, przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Główniej. Skutkiem uderzenia piorunu przepaliły się bezpieczniki w wagonie motorowym, wobec czego nastąpiła przerwa w komunikacji tramwajowej.

Pozatem w czasie nocnej burzy piorun uderzył w dom przy ul. Al. I Maja 38, wywołując wśród lokatorów wielką panikę. Na szczęście nikt z lokatorów nie został porażony. Również piorun uderzył w

dom, przy ul. Marynarskiej 9 nie wyrządzając żadnej szkody. —

W czasie burzy w godzinach popołudniowych piorun uderzył w dom, przy ul. Nowopanińskiej 154 i wpadł do mieszkania Marjanny Kosiadkiewicz, która wraz z jeszcze 2 osobami uległa na szczęście tylko lekkim poparzeniom. Poparzoną pomocą udzielił lekarz pogotowia ratunkowego ubezpieczalni społecznej.

Pozatem było kilkanaście wypadków uderzenia piorunów w miasteczkach w okolicach m. Łodzi, jak w Lutomierniku, Aleksandrowie, Konstantynowie, Zgierzu, oraz w pobliskich wsiach, gdzie spłonęło szereg domostw. Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

## Piorun nie wypada z chmur

Częste w ostatnim czasie burze piorunowe, połączone w wielu wypadkach z śmiertelnymi porażeniami, nasuwają każdemu pytanie, co to jest właściwie piorun i na czym polega jego działanie.

Ostatnio dr. Scenfell z instytutu inżynierów elektrycznych w Johannesburgu (w południowej Afryce), wykazał, że w jednym centymetrze sześciennym chmury znajduje się od 10 tysięcy do półtora miliona woltów elektryczności. Dziecię dziesiątych tego woltażu elektrycznego wyzwała się w samej chmurze, a wyładowywanie się to, elektryczności, nie jest widziane z ziemi. To, co my widzimy w formie błyskawicy i słyszymy w huk piorunów, stanowi tylko pozostałą dziesiątą część wyładowywania się elektrycznego.

Przez użycie specjalnych kamer fotograficznych, skonstruowanych do tego celu, dr. Scenfell fotografuje błyskawice i wyładowanie się piorunów na niebiosach, a z nich dowiedział się dwóch nadzwyczaj ciekawych rzeczy.

Powiada on, że błyskawica i uderzenie piorunu, to dwa zupełnie odmienne od siebie zjawiska. Jednakże są one tak blisko ze sobą związane, że dla gołego oka ludzkiego niemożliwe jest ich wykręcenie. Lecz wykrywa je oko kamery fotograficznej. — Piorun jest zawsze poprzedzony przez t. zw. „lidera”, albo skauta piorunowego, który jonizuje drogę powietrzną mającego nastąpić w danym kierunku uderzenia piorunowego. Ten „lider” jest to pewnego rodzaju strzała, albo pocisk, uformowany z elektronów i mierzy on 80 do 370 stóp długości. Długość biegu, jaką ta strzała przebiega, rozciąga się od pół do pięciu mil. Szybkość tej strzały jest zmienna.

Najszybszą, jaką dotąd zarekordowano instrumentami na ukowem, przemierzyła przesterzeń trzech i pół mil w 69 milionowej części sekundy.

Kierunek tego „lidera” jest zawsze z chmury ku ziemi. — Piorun zaś jest całkiem odmienny w swej naturze od poprzedzającej strzały. Podczas gdy „lider” może być porównany do strzały uderzającej w ziemię, jak strzała z huku, piorun właściwy jest więc podobny do ognistego języka, skaczącego w powietrzu. Podąża on jednak zawsze w kierunku, który mu wyznaczył poprzedzający go „lider”, tylko różnica jest ta, że piorun nie wypada z chmur, ale bije z ziemi do chmury, po drodze, którą utworzył mu „lider” przez zjonizowanie powietrza.

## Kolonja w Rytrze i na Helu

Biblioteka im. Borochowa przy muje w dalszym ciągu zapisy na kolonje turystyczne - wypoczynkową na Helu i Rytrze. Ilość miejsc ograniczona. Koszty podróży i utrzymania — umiarkowane.

## Wycieczki do Zakopanego:

2 czterodniowe wycieczki do Zakopanego:  
1) od 26 do 30 lipca r. b.  
Cena wycieczki zł. 28.—  
Codziennie ulgowe bilety do kin i teatrów stale ważne.  
Zapisy i bilety w sekretariacie biblioteki im. Borochowa (Al. Kościuszki nr. 9, tel. 191-50), czynny codziennie od godz. 11 do 1 i od 19 do 22-ej.

## TEATR I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI

Dziś przedstawienie zawieszono. We wtorek i w środę wiecz. dwa przedstawienia znakomitego zespołu teatru Stanisławskiego w Moskwie. Dana będzie komedia sowiecka „Czużoj rebjonok”.

### TEATR LETNI

Dziś i dni następnych wiec „Zgorzenie publiczne”.

### DZISIEJSZE KONCERTY

Pełna wdzięku gwiazda operetkowa Elna Gistedt w dniu dzisiejszym o godz. 16,00 śpiewać będzie w koncercie muzyki lekkiej. W programie artystyki arje operetkowej i piosenki z jej repertuaru.

O godz. 20.12 odbędzie się w radjo kombinowany koncert muzyki lekkiej w wyk. orkiestry „Polskiego Radja” w Warszawie i krakowskiego tercetu rewersersów Meyerholda Tercet ten (pp. Woźniak, Szyfman i Kruszewski) znany z wielokrotnych występów przed mikrofonem i zawsze mile słuchany, stoi na wysokim poziomie artystycznym i wykonuje zawsze program złożony z utworów niewykonywanych przez żadne inne zespoły, a wyszukanych przez dyrektora Meyerholda przeważnie z repertuaru amerykańskiego i angielskiego. Spolszczenie tekstów dokonywało z rączką pióra Broniewskiego i Głreckiego.

O godz. 21.10 w ramach popularnego koncertu orkiestrowego nadawanego z Warszawy wystąpi jako solista bohaterski tenor opery poznańskiej, Kazimierz Czarnecki, który odśpiewa kilka arji operowych oraz pieśni.

O godz. 18.05 w koncercie muzyki lekkiej, transmitowanym ze studja rozgłośni wileńskiej, wystąpi doskonale zgrany kwintet salonowy, który wykona szereg melodyjnych utworów kompozytorów polskich i obcych. Wykonawcami będą: Władysław Lidauer (skrzypce), Franciszek Tokarz (wiolonczela), Sylwester Ochońkowski (klarnet), Zygmunt Wajberg (fortepian) i Chónes (harmonja).

## Radjo dzieciom i młodzieży

Radjowy program dla dzieci rozpoczyna w tygodniu bieżącym dr. Historia niefanszy dialog pt. „Historja malpki Siki” napisany przez Paszkowicza i Adę Arót. Audycja ta nadana będzie ze Lwowa o godz. 17.00. Wtorkowy program o godz. 13.05 obejmuje audycje dla dzieci i młodzieży. Opowiadanie pt. „Nie szczęście Krzysia” Krystyny Brzozowskiej oraz piosenek w wykonaniu utalentowanego śpiewaka Konrada Zelechowskiego. Audycja dla dzieci w dniu 26 lipca o godz. 17.00 zapowiada pogawędkę Stanisława Sumińskiego pt. „Co robi przyrodnik gdy deszcz pada?” W czwartek, dnia 26 lipca o godz. 23.05 transmitowana będzie audycja z Wilna pt. „Stróżak” podług Marji Konopnickiej. Wreszcie w sobotę dnia 28 lipca o godz. 17.00 czeka dzieci piękne, pełne sentymentu a chwila mi szczerego śmiechu, studzowisko pt. „Pinokio” zradjofonizowanego pp. włoskiego autora Collodi’ego. Jest to historia drewnianej kukielki, która żyje wśród ludzi i przechodzi najrozmaitsze perypetje tak blisko związane z losem każdego z rówieśników wśród dzieci. (r)

## Stacje telewizyjne w Niemczech

Poczta niemiecka wywiozła w tych dniach swoje ruchome laboratorjum doświadczalne w dziedzinie telewizji na szczyt góry w Brocken w Harzu, gdzie dokonano pomiarów, przekraczających zakres promieniowania krótkich fal telewizyjnych. Przypuszczają, że wkrótce otwarta zostanie na Brockenie druga niemiecka stacja telewizyjna, która ma odbierać, wzmacniać i dalej wysyłać obraz odbierany z berlińskiej stacji telewizyjnej.

Jutro, we wtorek, dnia 24 b. m. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej nieodżałowanej

B. B.

## Maszy Abugowowej

ur. Gożańskiej

odbędzie się o godz. 1 po poł. na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne i odsłonięcie pomnika, na które zapraszają krewnych i przyjaciół

**Mąż i Dzieci.**

## Harce pijanego szofera

Tragiczna przejażdżka nowonabytym rowerem

Na ulicy Wólczańskiej 243 auto bus najechał na przejeżdżającego rowerem 33-letniego Franciszka Szkudlarka, zamieszkałego przy ul. Ordona 4.

Szkudlarkę nabył rower i wyruszył na próbną przejażdżkę. Gdy znalazł się na ulicy Wólczańskiej pełnym gazem nadjechał z pobliskiego dworca autobusowego auto bus LD 83,983. Kierowca pijany wpadł na słup telefoniczny, który pękł pod uderzeniem, następnie skręcił raptownie i wpadł na prze

jeżdżającego Szkudlarka. Rower został doszczętnie połamany.

Koła samochodu połamały Szkudlarkowi żebra, ręce i spowodowały pęknięcie czaszki, tak iż śmierć nastąpiła niezwłocznie. Zwłoki przewieziono do prosektorjum. Sprawca nieszczęścia, szofer, zdołał mimo to przyspieszyć biegu i umknąć jednak wobec zanotowania numeru auta, kwestja ujęcia szofera rozwiązana zostanie w najbliższym czasie.

## 5 osób zatrutych grzybami

Karygodne niedbalstwo sprzedawcy

W domu przy ul. Podrzecznej 22 miał miejsce w dniu wczorajszym tragiczny wypadek zatrucia całej rodziny grzybami.

W domu tym zamieszkuje rodzina, składająca się z małżonków Jana i Karoliny Benderów, posiadających troje dzieci: Rudolfa, Karola i Marię.

W czasie spożywania obiadu wszyscy wyżej wymienieni do stali nagle silnych bólów żołądkowych, przyczem Karolina Benderowa zemdląła.

Zwabieni jękami Benderów sąsiedzi zaalarmowali niezwłocznie pogotowie ratunko-

we, którego lekarz stwierdził zatrucie grzybami, spożytymi przy obiedzie, a zakupionymi u jednego z ulicznych sprzedawców.

Po udzieleniu pierwszej pomocy, lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł Karolinę Benderową do szpitala w stanie ciężkim, pozostałych zaś pozostawił na miejscu w stanie osłabionym.

Powiadomiona o masowym zatruciu grzybami policja wszczęła energiczne dochodzenie, zmierzające do ujęcia sprzedawcy trujących grzybów.

# ADOLF MENJOU

w najsensacyjniejszym filmie współczesnym p. t.

## Dama z nocnego klubu

Od jutra.

## Australia prowadzi 2:0

Świetne zwycięstwa Crawforda i Mac Gratha

LONDYN. — Na kortach tenisowych w Wimbledon rozpozwał się finałowy mecz między Australją i Stanami Zjednoczonymi. Pierwsze spotkania rozegrane zostały w ubiegłą sobotę, przyczem losowano następująco: Crawford—Wood i Mac Grath — Shields.

Wbrew wszelkim oczekiwaniom singliści australijscy dali sobie bardzo łatwo radę z przeciwnikami i pokonali ich w trzysetowej walce.

Crawford czując się znacznie lepiej na trawiastym korcie wygrał z Woodem w stosunku 6:1, 6:2 i 12:10, przyczem dopiero w ostatnim secie natrafił na zacięty opór przeciwnika, a Mac Grath pokonał Shildsa 6:4, 6:1, 9:7.

W ten sposób Australia, już po pierwszym dniu prowadzi 2:0. Ostateczny wynik meczu

jest już przesądzony na korzyść Australji, gdyż w najgorszym nawet wypadku zdobędzie ona decydujący trzeci punkt, przez Crawforda. Amerykanie zapewne wygrają tylko grę podwójną. Anglja będzie zmuszona bronić swych praw do pucharu Davisa przeciwko Australji. Gra podwójna rozegrana będzie w dniu dzisiejszym.

## Dramatyczna walka Naeyaerta

Wskutek deszczu mecz Polska-Belgja przerwany  
Dziś dokończenie zawodów

WARSZAWA, 22. 7. (Tel. wł.) Mecz tenisowy o puchar Davisa Polska — Belgja miał być wczoraj zakończony. Niestety, zaczął padać deszcz, który wkrótce przeszedł w ulewę i pokrzyżował plany organizatorów, zmuszając ich do przerwania zawodów już podczas gry Tłoczyńskiego z Naeyaertem,

tak że spotkanie Hebby z Lacroixem wogóle nie doszedł do skutku.

Przebieg spotkania Tłoczyński — Naeyaert było wielką niespodzianką. Ogólnie liczone się z łatwym zwycięstwem polaka, a tymczasem przeciwnik jego, chociaż ustępował mu znacznie pod wzglę-

dem rutyny i regularności, trzymał się nadspodziewanie dzielnie. Tłoczyński zwiększał tempo, zdawał się uderzeń, lecz widocznie ostrą grą lepiej odpowiadała belgo wi. Jednym słowem Naeyaert grał o klasę lepiej, niż przeciwko Hebdzie.

Pierwszego seta wygrał Tłoczyński 6:4, lecz z tą chwilą natrafił na zdecydowany opór przeciwnika i musiał rozwinąć cały swój kunszt by wygrać drugiego seta. Wreszcie udało mu się po ciężkiej walce zausić przeciwnika do kapitulacji i drugi set wygrany 10:8.

Trzeci set miał przebieg dramatyczny. Ruchliwy belg wylapuje wszystkie piłki, gra nadzwyczajnie ambitnie i z wielkiem poświęceniem. Jest 3:3, później Naeyaert przegrywa gema, lecz wygrywa na stepne dwa (drugiego na sucho) i prowadzi 5:4. Tłoczyński odwzajemnia mu się wygranym na sucho gemem, lecz następnego oddaje i znów przeciwnik prowadzi 6:5.

Tłoczyński postanowił jednak wykończyć Naeyaerta w trzech setach. Zaczyna grać bardzo ostro, każde uderzenie jest niezwykle silne. Pędzi on przeciwnika po korcie, lecz ten pełen poświęcenia odbija wszystkie piłki. Przy stanie 6:6 przewaga jednej, względnie drugiej strony powtarza się nieskończoną ilość razy. Nagle Naeyaert doznaje bolesnego kurczu w nodze i pada. Grę przerwano. Zastosowano masaż, po którym Naeyaert krzywiąc się z bólu, wznawia grę.

Tymczasem na horyzoncie pojawiają się czarne chmury, zwiastujące nawałnicę. Za chwilę padają pierwsze krople deszczu. Tłoczyński zdążył jeszcze wygrać gema i przy stanie 7:6 dla Tłoczyńskiego mecz przerwano.

Dokończenie zawodów nastąpi w dniu dzisiejszym.

## Ruch-Cracovia 4:2 (0:2)

W meczu towarzyskim, rozegranym w Hajdukach Wielkich Ruch pokazał swoją wysoką klasę piłkarską, bijąc Cracovię 4:2, do przerwy 2:0 na korzyść Cracovii. Obie drużyny wystąpiły w składzie osłabionym, pomimo to poziom gry wysoki.

## 134 punkty zdobyte w Rydze

zapewniły Polsce zwycięstwo w trójmeczcu bałtyckim

RYGA, 22. 7. (Tel. wł.) — Drugi dzień trójmeczcu lekkoatletycznego państw bałtyckich przyniósł szereg bardzo cennych zwycięstw polskich zawodników, dzięki czemu w ogólnej punktacji zawodów znaleźliśmy się na pierwszym miejscu, nadrabiając różnicę 10 punktów przewagi Estonji po pierwszym dniu zawodów.

Właściwie w grę wchodzi tu 14 punktów, gdyż na podstawie dokonanych zdjęć fotograficznych ustalono, że w biegu na 100 mtr. Trojanowski nie był trzecim, lecz dopiero czwartym. Straciliśmy więc dwa punkty i to na korzyść Estonji.

Polska sukces swój zawdzięcza przede wszystkim zwycięstwom Biniakowskiego w biegach na 200 i 400 mtr. następnie Kusocińskiego i Kucharskiego w biegu na 1500 m. Fijałce, który zajął pierwsze miejsce na 10 klm. i Noja, jako drugiemu w tej konkurencji, a przede wszystkim naszej zwycięskiej sztafecie 4x400 m. w której biegł Kusociński. Udział naszego mistrza olimpijskiego zdecydował o zajęciu pierwszego miejsca w ogólnej punktacji zawodów. Podkreślić należy również zwycięstwo Pławczyka w skoku wwyż, chociaż przybył on do Rygi w dniu zawodów o godz. 4 rano i zmęczony daleką podróżą zdobył się na taki wysiłek.

Ostateczna punktacja trójmeczcu przedstawia się jak następuje: Polska 134 punkty, Estonja 129,5 pkt. Lotwa 72,5 pkt.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach są następujące:  
10 klm. Fijałka 34:14,3 Noja — 33:14,5.

Bieg na 200 mtr. 1) Biniakowski 22,8, 2) Tomson (Estonja) 23.

Dysk. Erdbing (Estonja) 44,14 2) Dimza (Lotwa) 43,06 3) Heljasz 42,43, 5) Siedlecki 42,10.

Bieg na 1500 mtr. Niezwykle miłą niespodzianką zrobił Kucharski, który pięknym finiszem zbliżył się na ostatnich metrach do Kusocińskiego. W konkurencji tej dwa pierwsze miejsca zdobyli polacy. 1) Kusociński w czasie 4,00,1, 2) Kucharski 4,00,8.

Skok wwyż: Pławczyk 180 cm.

2) Smitt (Estonja), 3) Lukhaus (Polska).

Bieg na 400 mtr. 1) Biniakowski 50,8, 2) Rapius (Estonja) 51,2 4) Lesicki.

Sztafeta 4x400 1) Polska w składzie Kucharski, Kusociński, Biniakowski. Lesicki uzyskała czas — 3,26,3 2) Estonja 3,30, 4) Lotwa — 3,30,6

Tyczka: Kluk 3,80. Punkty za trzecie i czwarte miejsce podzielił no, gdyż Sznajder uzyskał wynik 3,70 mtr.

## Nowy rekord Łodzi w 10-boju

Słomczewska mistrzynią trójboju

W dniu wczorajszym został zakończony na stadionie Kruszendera w Pabjanicach dziesięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo okręgu, w którym wzięło udział 6 zawodników. Wyniki, które osiągnięto, wskazują na znaczne postępy naszych lekkoatletów w tej dyscyplinie, gdyż aż trzech startujących pobilo dotychczasowy rekord okręgu.

Tytuł mistrza zdobył Rybak (KE) osiągając 5.317 p. przed Bystrym I (IKP) — 4.983 p., Kaszyńskim (Zj) 4.909 p. (Wszyscy trzej lepiej od rekordu okręgowego) i Bystrym II (Zjedn.).

W poszczególnych konkurencjach Rybak osiągnął następujące wyniki: 100 m. — 12,5 sek., 400

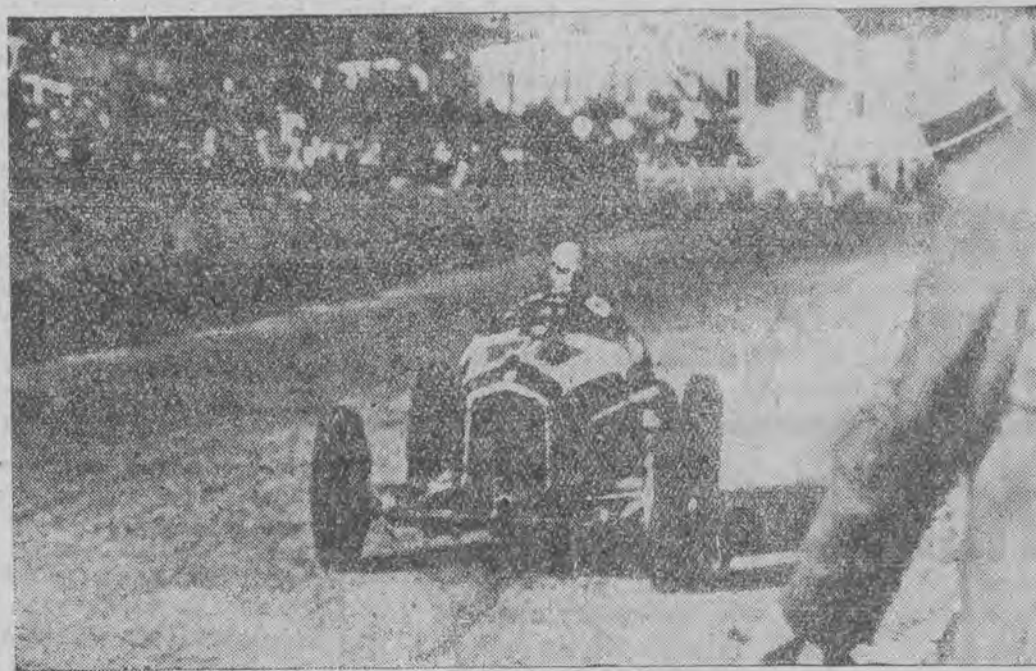
m. — 57,8 sek., 110 m. płotki — 19,3 sek., dysk — 35,22 m., oszczep — 47,87 m. kula — 10,62 m., tyczka — 2,35 m., skok wdal 5,82 skok wwyż — 1,55 m. i bieg 1500 m. — 5 m. 6,3 sek.

W dniu wczorajszym został rozegrany również na stadionie Kruszendera w Pabjanicach trójbój kobiecy o mistrzostwo okręgu, w którym startowały 4 zawodniczki. Poziom był niewysoki wobec braku Wajsówny, Kwaśniewskiej i Smętkówny.

Bezkonkurencyjną okazała się Słomczewska (Wima) zdobywczyni pierwszego miejsca, z ilością 111 p., przed Noskiewiczową (LKS) — 78 p. i Materzanką (Zjedn.) — 46 p. Mistrzyni Słomczewska osiągnęła w poszczególnych konkurencjach następujące wyniki: 100 m. 13,6 sek., skok wwyż — 1,25 m. i rzut oszczepem — 23,10 m.

## Ulżyj nędzy bezrobotnych

## Wyścig „Grand-Prix“ w Vichy



Hrabia Trossi zdobył na Alfa Romeo pierwsze miejsce, jadąc z przeciętną szybkością 81 klm

## Sparfa-Admira 3:2 (0:2)

Czeskie drużyny wyeliminowane

W obecności 15.000 widzów odbyły się w Pradze rewanżowe zawody piłki nożnej o puchar środkowoeuropejski pomiędzy drużynami Sparty i Admiry, wiedeńskiej, zakończone zwycięstwem Sparty w stosunku 3:2 (do przerwy 2:0 dla Admiry). Pierwszy mecz zakończył się zwycięstwem Admiry 4:0.

W ten sposób do dalszych rozgrywek zakwalifikowała się Admira. Sparta odpadła, jako ostatnia drużyna czeska.

## Mecze o mistrzostwo ligi wodnej

W meczach water-poloowych o mistrzostwo ligi wodnej w dniu wczorajszym w Krakowie Cracovia pokonała AZS (Warszawa) 3:2, zaś Makabi (Kraków) zremisowała z AZS 1:1.

\*

We Lwowie w meczu o wejście do ligi water-poloowej warszawski Delfin pokonał Czarnych ze Lwowa 7:2.

## Rotholce zwycięża w Łodzi Goffryda

W ramach imprezy sportowej zorganizowanej w sobotę przez łódzki Sztern w Helenowie, odbyły się również zawody bokserskie przy udziale pięściarzy warszawskiej Gwiazdy. Największym zainteresowaniem cieszył się występ Rotholca, który z łatwością zwyciężył na punkty Goffryda z Hakoahu. W pozostałych walkach wyniki były następujące: Zutel (Gwiazda) zwyciężył na punkty Brutmana (Sztern), w wadze koguciej Cukiernan (Gwiazda) zremisował z Fagotem (Hakoahu), w wadze piórkowej Königstein (Gwiazda) wygrał przez techniczne k. o. z Lastnanem i w wadze lekkiej Goldstein (Gwiazda) zwyciężył wysoko na punkty Waldmana (Hakoahu). Sędziował w ringu p. Wolf. Widzów i tysięcy.

**PALACE**  
Piotrkowska 108

Dziś i dni następnych! Humor, pogoda, radość życia i wspaniała muzyka w najweselszym filmie muzycznym, osnutym na tle zabawnej intrygi miłosnej p. t.:  
oraz świat. sl. zespoły orkiestrowe Cab Colloway'a i Vincente Loceza. Kto chce się uśmieć, musi zobaczyć **Swiat slucha**.  
Dziś początek o g. 6-ej. Na I-szy seans ceny miejsc najniższe.

## SWIAT SŁUCHA

w roli gł. największy śpiewak New-Yorku **Bing Crosby**  
Sala mechanicznie chłodzona i wentylowana.

## POKOJE

czyste, wygodne i ciche, z wodą bież. i telefon.

## W WARSZAWIE

ul. Chmielna Nr. 31  
obok Dworca Głównego

poleca tanio Zarząd

## HOTELU ROYAL

# ŁTSG mistrzem piłkarskim Łodzi

## 30 punktów zdobytych w 18 grach--Do klasy B spada Kaliski K. S.

Mistrzostwa okręgowe piłkarskie w klasie A zostały w dniu wczorajszym zakończone. Wprawdzie pozostała jeszcze zarządzona przez ŁOZPN dogrywka 7-minutowa meczu ŁTSG — Widzew, nie przypuszczamy jednak, by w tak krótkim czasie Widzew zdołał zmienić wyniki zawodów i dlatego też możemy powiedzieć, że tytuł mistrza Łodzi zdobyło ŁTSG, które reprezentować będzie nasz gród w rozgrywkach o wejście do ligi, z której zostało wyeliminowane w roku 1931 po jednorocznym pobycie.

O ileby jednak ŁTSG nie zdołało utrzymać wyniku meczu z Widzewem i utraciło chociażby jeden punkt, o mistrzostwie Łodzi zadecyduje dodatkowe spotkanie ŁTSG — Union Touring, gdyż drużyny te mająby wtedy jednakową ilość punktów. Jedno z pism popołudniowych podało wczoraj sensacyjną wiadomość, że w barwach ŁTSG, pod nazwiskiem gracza Pija ukrywał się jakiś inny piłkarz, rzekomo

ze Śląska i że tym wypadkiem zainteresowały się władze okręgowe i wszczęły już dochodzenie. Przypuszczać należy, iż niewiarogodna wiadomość ta jest wynikiem fantazji, gdyż ŁOZPN o takim wypadku nie wie i żadnego skrupulatnego dochodzenia nie wszczynął.

ŁTSG w 18 meczach zdobyło 30 punktów i stosunek bramek 59:17. Na drugim miejscu tabeli znalazła się drużyna Union Touring z 29 punktami (zeszłoroczny mistrz). W ostatniej chwili poprawiły swe lokaty Wojskowy Klub Sportowy i rezerwa ŁKS., pierwszy dzięki po razcie Strzeleckiego K. S., drugi po zwycięstwie nad Hakoahem. Szczegółową tabelę podajemy poniżej:

TABELA MISTRZOSTW KL. A.			
1. ŁTSG	30	18	59:17
2. U-Touring	29	18	56:23
3. WKS	24	18	47:22
4. SKS	23	18	39:29
5. Widzew	22	18	42:28

6. ŁKS Ib.	15	18	27:42
7. Hakoah	14	18	32:45
8. Wima	11	18	24:47
9. Makabi	8	18	14:49
10. KKS	3	18	10:58

Do klasy B spada zespół Kaliskiego Klubu Sportowego.

### Wyniki

ŁKS Ib — HAKOAH 4:2 (3:1). Mecz po równorzędnej grze zakończył się zwycięstwem ŁKS-u, który miał lepszy atak. Pierwszą bramkę zdobył Presser. Dla ŁKS — Fiedler, jedną i Koczewski dwie. Po przerwie drugą bramkę dla Hakoahu strzelił Berstein, zaś dla ŁKS-u — czwartą Koczewski.

TURYŚCI — WIMA 3:1 (1:1). W pierwszej połowie Turyści zdobywają w 17-ej minucie bramkę przez Królasika, lecz w trzydziestej minucie Wima wyrównuje przez Wierzbę. Po pauzie Klimczak strzela z karnego drugą bramkę dla Turystów, a w trzydziestej minucie „Becker” ustala wynik.

WIDZEW MAKABI 5:1 (2:1). Widzew był drużyną lepszą i miał znacznie więcej z gry. Pierwsze bramki zdobywają dlań Wróbel i Uptas. Dla Makabi Basin wykorzystuje rzut karny. Po pauzie przewaga Widzewa wzrasta i zostaje zadokumentowana zdobyciem dalszych trzech bramek przez Uptasa, Bończyka i Wróbla. Sędziował p. Sikorski.

ŁTSG — SKS. 4:1 (1:1). Mecz przyniósł nadszpeczanie łatwe zwycięstwo drużynie ŁTSG, która po przerwie miała wyraźną przewagę. U zwycięzców obrze grał atak. Zespół SKS-u po przerwie opadł na siłach. Trzy bramki dla ŁTSG zdobył Palczewski (1 z rzutu karnego) i Radomski. Sędziował p. Lange.

PTC — TUR (Łódź) 3:2

# Dookoła Wielkopolski

W dwudniowym wyścigu kolarskim Więcek (Łódź) sklasyfikowany na czwartym miejscu

POZNAŃ, 22. 7. (Tel. wł.) W ciągu soboty i niedzieli odbył się dwudniowy wyścig kolarski dookoła Ziemi Wielkopolskiej. Trasa wyścigu podzielona była na dwa etapy i ogółem wynosiła 405 klm.

Do wyścigu tego zgłosiło się 80 kolarzy, jednak zaledwie połowa ukończyła bieg. Reszta musiała zrezygnować bądź z wyczerpania, bądź też na skutek defektów maszyny. W liczbie pechowców znalazł się nowokreowany mistrz Polski Olecki a także i Michałak.

Pierwszy etap wyścigu wynosił 185 klm. Etap ten wygrał Lipiński w czasie 6:37:27. Drugim był Starzyński (Legja) 6:42:11. Najlepszą lokatę z łódzkich kolarzy zajął

Więcek (Resursa). Był on sklasyfikowany na 5 miejscu.

Drugi etap był znacznie dłuższy i wynosił 220 klm. Na tym etapie zwycięstwo odniósł Starzyński (Legja) w czasie 7:18:50,6 przed Ignaciakiem 7:19:04, Urbaniakiem — 7:30:02. Więcek był znowu piątym. W ogólnej zatem klasyfikacji pierwsze miejsce zajął kolarz Legji warszawskiej Starzyński 14 godzin i 21, 6 sek., przy czym ma on zaledwie o 0,2 sek. lepszy czas od drugiego z kolei Ignaciaka. Trzecie miejsce przypadło Moczulskiemu. Więcek był sklasyfikowany na czwartym miejscu, a po nim idą Urbaniak, Magdziarz, Lange, Korwin — Piotrowski, Szymański, Kunicki i in.

# Tournee Austrii w Polsce

## Legja-Austria 3:1 (1:0)

Legja warszawska pokonała nie spodziewanie niemniej zupełnie zasłużenie wiedeńską Austrię w stosunku 3:1 (1:0). Bramki dla Legji uzyskali Gburzyński, Grabiński i Martyna z rzutu karnego. Dla Austrii Stroh.

Drużyna warszawska grała bardzo dobrze. W pomocy wyróżnił się Szaller w ataku Nawrot i rezerwowy Grabiński. W drużynie wiedeńskiej doskonalą bramkarz Billicz, oraz najlepszy gracz na boisku Firt Sędziował p. Romanowski słabo.

## Austria w Łodzi

Jak już donosiliśmy w Łodzi gościć będzie drużyna piłkarska Austria (Wiedeń), która walczyć będzie w środę na stadionie ŁKS przy Al. Unji o godz. 18 z ŁKS. W skład drużyny Austrii wchodzi kilku słynnych piłkarzy, z których wybijają się jeden z najlepszych na

pastników świata Sindelar. Nadto na specjalne wyróżnienie zasługują lewa strona napadu Spechtl — Viertel, pomocnik Mock i in.

Poprzednio drużyna Austrii występowała pod nazwą Amateurs i uchodziła swego czasu za najlepszą drużynę piłkarską na kontynencie. Przed dziesięciu laty bawiła ona w Polsce, zwyciężając w Warszawie Warszawiankę 8:0 Polonię 8:3 i Legię 7:0.

## Libertas

grać będzie z ŁKS-em

ŁKS zakontraktował na 1 sierpnia mecz ze znaną drużyną wiedeńską „Libertas”, który zostanie rozegrany na stadionie ŁKS. Libertas należy do I ligi wiedeńskiej i w sezonie bieżącym osiągnął znakomite wyniki, remisując z Austrią 3:3, i zwyciężając Florisdorf 2:1, Wacker 4:1, Wienne 1:0, Sportklub 2:1, WAC 3:1 i remisując z Rapidem 3:3.

### Odczyt radjowe

# Nie sprzedawać urlopów!

Odczyt o wypoczynku i urlopach z zakresu higienistyki był ogromnie na czasie. Wielu bowiem ludzi lekceważy sprawę odpoczynku, uważając że albo można go spieniężyć, albo jeżeli już go się wyzyskuje to w każdym razie nie należy się nim zajmować. Tak nie jest. Odpoczynek jest dla człowieka przeciwwagą do pracy, którą wykonywa i bynajmniej nie polega na bezwzględnej nierobieniu. Przeciwnie każde zajęcie może być wskazanym podczas odpoczynku byle tylko różniło się od zwykłych zajęć, byle odpowiadało temperamentowi i zainteresowaniom. Praca bowiem nie dla wszystkich jest błogosławieństwem, dla wielu jest przekleństwem, a dla bardzo wielu koniecznością. Dlatego też odprężenie od pracy pożądane jest dla całego ustroju człowieka zarówno pod względem fizycznym jak i psychicznym. Podczas urlopów należy przede wszystkim być stale na powietrzu, unikać lokali źle wietrzonych, a więc unikać przyjemności, które wymagają przebywania w zamkniętych przestrzeniach i które można mieć przez cały rok (karty, tańce). Dla pracownika umysłowego czytanie poważnej lub drażniącej

lektury także nie jest wskazane, gdyż chodzi o bezwzględny odpooczynek umysłu i odświeżenie jego sił. Zwykle tak bywa, że połowa letników nie wie co robić z czasem i zanudza się nie wiedząc jak i czym wypełnić godziny swobody. Są także inni, którzy od pierwszej chwili zaczynają forsować swe siły na dalekich wycieczkach, co się w rezultacie odbija ujemnie na zdrowiu. I jedni i drudzy mogliby świetnie uniknąć marnowania energii życiowej gdyby przedtem się zastanowili w jaki sposób powinni najlepiej spędzić czas urlopu.

Najmniej umieją odpoczywać pracownicy fizyczni. Przeważnie spędzają go na wylegiwaniu i bezczynności. Czasem któryś z nich pojedzie na wieś do krewnych. To też sprawa ta zajmują się rzadko dyktatorski (bolszewicy i faszysty, Niemcy) i obmyślają sposoby racjonalnego wyzyskania urlopu przez te warstwy. Zasady jednak pozostają te same co dla pracownika umysłowego. Odprężenie od codziennych zajęć i codziennego otoczenia, przyczem rozrywki umysłu we powinn być tylko dodatkiem.

## Feljetony radjowe

Feljeton radiowy w dniu dzisiejszym o godz. 20.02 powieści radjodłuchaczów wgląd Marokka do Marakeszu. Słuchając prelekcji Aleksandra Świdzińskiego będą sobie mogli wszyscy odtworzyć egzotyczne obrazy osad tubylczych rólników, meczetów, czworokątnych świątyn budowli miejsca wiecznego spoczynku „marabutów” czyli świętych, pola, na których obok wielbłądów pracują osły zaprzęgnięte do prymitywnych plugów, oraz obraz krwawiących się murów Marakeszu o groźnym wyglądzie.

Tegoż dnia o godz. 22.00 czeka radjodłuchacz ciekawy feljeton literacki p. Herminji Naglerowej, która zajmie się nim powieścią mi na różne tematy. Będzie tu mowa o powieści prowincjonalnej, a raczej powieści o „prowincji”, która w naszej literaturze nie posiada mocnych tradycji poza Lamem, Kozienowskim, i kilkoma innymi z dawnych pisarzy. Obecnie na plan pierwszy wysuwa się powieść Łopalewskiego „Prowincjusze”, w której autor kilkoma kreskami charakteryzował typy bez zbytecznej żłobliwości, a raczej z humorem i po

doświadczeniu kilka jasnych scen o „Kwaśniakach” Drzewieckiego, oraz o „Złoty schodach” powieści studenckiej z czasów z przed wojny. Eug. Kobylński.

Gdy upały lata dokuczą nam w mieście, po godzinach pracy szukamy wytchnienia nad brzegiem rzeki czy jeziora. Rozkoszujemy się chłodnym powiewem, idącego wraz z wieczornym wietrzykiem ponad gładką tonią, a zachwyca nas przede wszystkim zachód słońca za sylwetką odległego brzegu. Nie myślimy wówczas o tem, że jeziora i rzeki nie istnieją wyłącznie dla naszej przyjemności, ale że stanowią równocześnie cząstkę skomplikowanego zagadnienia nad którym lamie sobie głowę biolog, zoolog, chemik czy ekonomista. W reportażu „15 minut w głębinach jezior i rzek” z pracowni rybackiej państwowego instytutu naukowego gospodarstwa wiejskiego w Bydgoszczy będą się mogli słuchacze zapoznać bliżej z tajemnicami najdzowniejszego warsztatu przyrody, jakim jest podróż na dno jezior i rzek, w zielonkawe głębie, gdzie toczą się odrębne walki i miłości, tragedje i tryumfy.

# Nowy rozkład jazdy

## obowiązujący od 15 maja na P. K. P.

### Łódź Fabryczna — przyjazd:

2,15 z Warszawy	13,20 do Kuluszek rob.
5,25 ze Lwowa, Tomaszowa i Kuluszek	14,12 do Warszawy
6,12 z Kuluszek roboczy	14,45 do Gałkówek, Tomaszowa, Skarżyska.
7,10 z Krakowa i Częstochowy	15,25 do Kuluszek rob.
7,27 z Kuluszek roboczy	16,20 do Kuluszek
7,51 z Kuluszek roboczy	17,50 do Kuluszek i Warszawy.
8,15 z Kuluszek	17,50 do Kuluszek
8,44 z Widzewa	18,40 do Kuluszek, roboczy
9,45 z Częstochowy	19,25 do Kuluszek, roboczy
10,55 z Kuluszek	20,00 do Kuluszek, Warszawy, Częstochowy.
12,40 z Tomaszowa	21,35 do Krakowa, Zakopanego, Krynicy.
14,25 z Kuluszek roboczy	22,50 do Kuluszek
15,45 z Warszawy	
17,25 z Słotwin	
19,33 z Warszawy, do Kuluszek posp.	
20,28 z Warszawy, sezonowy w święta	
21,22 z Kuluszek, sezonowy	
21,42 z Warszawy, bezpośredni	
22,27 z Krakowa, bezpośredni.	
23,03 z Skarżyska, bezpośredni.	
23,30 z Kuluszek, pol. z Warszawy.	

### Łódź Fabryczna — odjazd:

0,10 do Kuluszek, Lwowa, Krakowa	13,20 do Kuluszek rob.
3,15 do Warszawy	14,12 do Warszawy
6,05 do Tomaszowa i Częstochowy.	14,45 do Gałkówek, Tomaszowa, Skarżyska.
7,40 do Warszawy	15,25 do Kuluszek rob.
8,05 do Widzewa	16,20 do Kuluszek
8,55 do Kuluszek sezonowy	17,50 do Kuluszek i Warszawy.
9,35 do Kuluszek, sezonowy	17,50 do Kuluszek
10,35 do Warszawy z połączeniem na Kraków	18,40 do Kuluszek, roboczy
12,20 do Kuluszek	19,25 do Kuluszek, roboczy

13,20 do Kuluszek rob.	20,55 z Główna (w soboty i święta)
14,12 do Warszawy	21,50 z Zduńskiej Woli
14,45 do Gałkówek, Tomaszowa, Skarżyska.	22,28 z Główna
15,25 do Kuluszek rob.	23,32 z Ciechocinka, Kutna.
16,20 do Kuluszek	23,47 z Zduńskiej Woli, sezonowy.
17,50 do Kuluszek i Warszawy.	
17,50 do Kuluszek	
18,40 do Kuluszek, roboczy	
19,25 do Kuluszek, roboczy	
20,00 do Kuluszek, Warszawy, Częstochowy.	
21,35 do Krakowa, Zakopanego, Krynicy.	
22,50 do Kuluszek	

### Łódź Kaliska — przyjazd:

0,29 z Warszawy	0,39 do Herbów Nowych, Ostrowa i Poznania.
2,00 z Ostrowa	2,15 do Łowicza
5,52 z Paryża międzynarodowy	5,05 do Ostrowa i Poznania
7,20 z Zduńskiej Woli	6,04 do Warszawy, bezp. osob.
7,38 z Zielkowiec	7,08 do Główna (w dni poświęteczne).
7,55 z Helu, Ciechocinka, Kutna sez.	8,08 do Kuluszek, potem posp. do Krakowa, Zakopanego, Krynicy.
8,49 ze Lwowa	8,10 do Zduńskiej Woli
8,55 z Ostrowa	9,03 do Kutna, Ciechocinka, Poznania, Gdańska, Gdyni
9,01 z Warszawy	9,09 do Ostrowa i Poznania
9,28 z Główna, sezonowy	9,30 do Główna, świąteczny
10,49 z Zduńskiej Woli, sezonowy	10,25 do Zduńskiej Woli, sezonowy
12,06 z Ostrowa, Poznania bezp.	12,15 do Warszawy, bezp. osob
14,10 z Zduńskiej Woli, sezonowy	12,50 do Kutna i Ciechocinka
12,45 z Warszawy	12,53 do Ostrowa i Poznania
15,07 z Główna, sezonowy	14,30 do Zduńskiej Woli
15,45 z Ostrowa i Poznania	14,35 do Główna, sezonowy
16,32 z Helu, Ciechocinka Kutna sez.	15,40 do Ostrowa i Poznania
18,40 z Zduńskiej Woli	15,50 do Kutna i Gdyni
19,01 z Krakowa.	16,05 do Warszawy, bezp. osob
19,06 z Warszawy	17,20 do Herbów Nowych
19,37 z Ostrowa i Poznania.	17,46 do Główna
19,45 z Kutna	19,14 do Ostrowa, Poznania, Zbąszynia.
	19,48 do Warszawy bezp. osob
	20,05 do Kuluszek, Skarżyska, Lwowa.
	22,00 do Kutna, Gdyni Helu bezp
	22,35 do Zduńskiej Woli.



DŹWIĘKOWY KINOTEATR

„CAPITOL”

Dziś prezentujemy!

Sensacyjny dramat erotyczny reżyserji WESLEY RUGLESA

## „DAMA KIER”

Film o miłości silniejszej od nalogu i przestępstwa!

W rolach  
głównych: **CAROLE LOMBARD**  
**CLARK GABLE**Nadprogram **Dźwiękowy** **odatek P.A.T.**  
oraz najnowsze wydarzenia ze świata w tygo-  
dniku aktualności **FOXA!**

Sala wentylowana i chłodzona mechanicznie!

Dr. med.  
**HALTRECHT**

powrócił

choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe

Piotrkowska 10 Tel. 131-86

Przyjmuje od g. 8-ej do g. 11 rano

i od 5 do 9 wiecz.

W niedziele i święta od 10 do 1 w poł.

Dla bezrobotnych ceny lecznic

Doktor

**REICHER**Specjalista chorób skórnych  
i wenerycznych

leczenie niemocy płciowej

Południowa 28, tel. 201-93

przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w.

w niedziele i święta od 9-1 pp.

Coś dla Pani

Piękna pani nie powinna  
mieć zmarszczek. Należy  
stanowczo używać na pla-  
ży okularów — mrużenie  
oczu na słońcu najprędzej  
wywołuje zmarszczki.Największy wybór ciemnych oku-  
larów w magazynie optycznym**SZYMON URBACH**

Piotrkowska 33, tel. 222-23

Teatr  
Kawiarnia „**BAGATELA**”  
Piotrkowska 94. Tel. 240-50

Dziś i jutro

jako w ostatnie 2 dni programu

**PRZEZ DZIURKĘ od KLUCZA**Dyrekcja i artyści przyna-  
czają czysty dochód z kas

na rzecz powodzian w Małopolsce

W środę **Premjera**

Nowy rewelacyjny program!

Dr. med.

**L. BERMAN**Specjalista chorób wenerycznych,  
skórnych i moczopłciowych

Leczenie niemocy płciowej

**Cegielniana 15,**

tel. 149-07

Przyjmuje od godz. 8 — 11 rano

od 4 — 8 w. w niedz. i święta

od 9 — 1 po poł.

NAKLADEM KSIĘGARNI ŁÓDZ-  
KIEJ „CZYTAJ”

Łódź, ul. Prez. Narutowicza nr. 2

ukazały się już

**„GRZECHY WIELKIEGO  
MIASTA”**

Filmo-romans

**Szymona Bogdanowicza**Do nabycia we wszystkich księ-  
garniach.

Cena 2 zł.

**FOTOGRAF  
PRASOWY****ROSS**6-go Sierpnia 9  
(SFINKS) róg WólcząskiejWykonuje zdjęcia pra-  
sowe, z uroczystości,  
sportowe, grupowe,wnętrza, wystawy skle-  
powe, kopje obrazów,  
katalogi i t. p.

po cenach b. niskich.

Dr. med.  
**Wołkowyski**

przeprowadził się na ul.

**Cegielniana 11** tel. 238-02

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne

Przyjmuje od 8-12, 4-9 w.

w niedz. i święta od 9 do 1 po po

„GŁOS PORANNY”

nabyć można

w Inowłodzu, Teofilowie

i przyległych letniskach

u p. Lewenberga

**Prof. FELIKS HALPERN**

przeprowadził się na

**Al. Kościuszki 53, lewa oficyna II piętro.**

I-szy raz w Łodzi!

Dziś premjera!

Największy dramat sensacyjny p. t.:

**TAJEMNICA****RODU LEBANON**

Przejazd 2



Główna 1

wg. powieści **Edgara Wallace'a.****Nadprogram Tygodnik Foxa i P. A. T.**

Kino teatr

**„CORSO”**

Legjonów 2 | 4

Początek seansu w dni powsz.  
o godz. 4-ej popoł., w soboty,  
niedziele i święta o godz. 12-ej.Ceny miejsc: 50, 54, 85 i  
1.09 gr.

Sala chłodzona

NASZ BEZKONKURENCYJNY PODWÓJNY PROGRAM!

**Serca wiecznie młode**W roli gł. **Mary Pickford i Leslie Howard**  
włoszianaII. Najlepsza  
komedja  
sezonu**„Dziesięciu kochanek”**W roli główn. **ANNY ONDRA**  
uwielbiana**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —  
10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem  
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca  
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wiersz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50  
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżynowe i ślubinowe 12 zł. Ogło-  
szenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Na ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek  
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101